

Sygn. akt I C 341/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 maja 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi, I Wydział Cywilny, w składzie:

Przewodniczący: S.S.R. Bartosz Kasielski

Protokolant: sekretarz sądowy Sylwia Wróblewska

po rozpoznaniu w dniu 20 kwietnia 2017 roku w Łodzi

na rozprawie

sprawy z powództwa B. P. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. P. (1) kwotę 6.000 złotych (sześć tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 16 kwietnia 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku oraz odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;

2. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. P. (1) kwotę 1.351,40 złotych (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt jeden złotych 40/100) tytułem odszkodowania wraz z odsetkami od kwot :

a) 840 zł (osiemset czterdzieści złotych) od dnia 16 kwietnia 2015 roku do dnia zapłaty;

b) 511,40 zł (pięćset jedenaście złotych 40/100) od dnia 12 maja 2015 roku do dnia zapłaty;

przy czym w okresie do dnia 31 grudnia 2015 roku w wysokości odsetek ustawowych, zaś w okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie;

3. oddala powództwo w pozostałej części;

4. zasądza od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz B. P. (1) kwotę 2.205,16 (dwa tysiące dwieście pięć złotych 16/100) tytułem kosztów procesu;

5. nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Rejonowego dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych kwoty :

a) 83,95 zł (osiemdziesiąt trzy złote 95/100) od B. P. (1);

b) 440,74 zł (czteryście czterdzieści złotych 74/100) od (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W..

Sygnatura akt I C 341/15

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 16 kwietnia 2015 roku B. P. (1) wystąpił przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W. o zapłatę kwot : 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 2.782 złotych tytułem odszkodowania (w tym 912 złotych – koszt przejazdów na wizyty lekarskie oraz rehabilitację, 910 złotych – koszty opieki osób trzecich, 840 złotych – koszty

leczenia, 120 złotych – koszty leków) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od dnia wytoczenia powództwa w związku z negatywnymi następstwami wypadku komunikacyjnego z dnia 20 lipca 2008 roku. Nadto, wniósł o zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

(pozew k.2 – 4)

W odpowiedzi na pozew z dnia z dnia 26 maja 2015 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Uzasadniają swoje stanowisko procesowe, pozwany wskazał, że wypłacone w toku postępowania likwidacyjnego na rzecz B. P. (1) kwoty 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia oraz 689 złotych tytułem odszkodowania w pełni rekompensują doznaną przez niego krzywdę, w związku z czym dochodzone roszczenia jako nadmiernie wygórowane nie zasługują na uwzględnienie. Jednocześnie podniósł zarzut przedawnienia roszczenia.

(odpowieź na pozew k.93 – 95)

Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny :

W dniu 20 lipca 2008 roku w godzinach porannych (około 6:00 rano) B. P. (1) poruszał się samochodem osobowym marki V. (...) o numerze rejestracyjnym (...) ulicą (...) w Ł. wraz z czterema innymi osobami. Pojazd kierowany był przez E. M. (1), zaś mężczyzna zajmował tylne miejsce pasażera po prawej stronie. W okolicach marketu Selgros, w miejscu, w którym droga zwężała się z trzech pasów ruchu w jeden, kobieta zamierzała wykonać manewr zmiany pasa. Na skutek nagłego, omyłkowego naciśnięcia pedału hamulca zamiast gazu, samochód wpadł w poślizg, zaś kierowca utracił panowanie nad jego ruchem, w wyniku czego doszło do uderzenia lewym bokiem pojazdu w latarnię znajdującą się po lewej stronie drogi.

W wyniku zdarzenia B. P. (1) uderzył się lewą stroną pleców w podłokietnik znajdujący się przy tylnym siedzeniu. Na miejsce zdarzenia nie były wzywane służby medyczne ani Policja. Pomimo odczuwanych dolegliwości bólowych bezpośrednio po wypadku, mężczyzna wrócił do domu.

(dowód z przesłuchania B. P. (1) k.264 – 265 w zw. z k.188 – 189, zeznania świadka E. M. (2) k.189v, zeznania świadka M. P. k.190v)

Z uwagi na nasilające się dolegliwości bólowe tego samego dnia w godzinach wieczornych B. P. (1) zgłosił się do Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w T.. Wykonano badanie RTG głowy oraz kręgosłupa w odcinku lędźwiowo – krzyżowym, na podstawie których nie stwierdzono urazu kości pokrywy czaszki ani zmian pourazowych kostnych kręgosłupa L–S . Podczas konsultacji neurologicznej nie stwierdzono objawów ogniskowych. Mężczyzna nie był hospitalizowany i został wypisany do domu z rozpoznaniem stanu po urazie głowy oraz odcinka kręgosłupa L–S. Przebywał na zwolnieniu lekarskim do dnia 6 sierpnia 2008 roku.

B. P. (1) kontynuował leczenie w (...) Przychodni (...) w T., gdzie zgłaszał dolegliwości bólowe kręgosłupa lędźwiowo – krzyżowego z promieniowaniem do lewej kończyny dolnej. W dniu 20 sierpnia 2008 roku zostało wykonane kontrolne badanie RTG odcinka L–S, które również nie wykazało zmian pourazowych kostnych. W dniu 21 listopada 2008 roku wykonano badanie CT odcinka L – S kręgosłupa na poziomach od L–3 do S1, na podstawie którego stwierdzono podejrzenie przebytego złamania wyrostka poprzecznego kręgu L3 po stronie lewej, a nadto nie wykluczono przebytego złamania wyrostka L4 po stronie lewej.

(karta informacyjna k.9, wynik badania RTG czaszki k.27, wynik badania CT k.28, wynik badania RTG kręgosłupa k.31, historia leczenia k.84)

W dniu 5 listopada 2008 roku mężczyzna zgłosił się do Centrum Medycznego (...) w T., gdzie odbył wizyty również w dniach 1 grudnia 2008 roku oraz 22 grudnia 2008 roku. Dalsze leczenie neurologiczne kontynuowane było w Poradni

Neurologicznej (...) Przychodni (...) w T.. Wizyty lekarskie odbyły się kolejno w dniach 20 listopada 2009 roku, 11 grudnia 2009 roku, 30 kwietnia 2010 roku, 11 maja 2010 roku oraz 2 grudnia 2010 roku.

Wobec rozpoznania zaznaczonych objawów korzeniowych lewostronnych neurolog skierował B. P. (1) na badanie rezonansu magnetycznego kręgosłupa na odcinku lędźwiowo – krzyżowym, które zostało wykonane w dniu 21 stycznia 2010 roku. Badanie nie wykazało cech ucisku struktur nerwowych. Kolejne badanie RM odcinka lędźwiowego kręgosłupa zostało wykonane w dniu 19 maja 2011 roku, a w jego następstwie stwierdzono na poziomach L4/L5 i L5/S1 cechy niewielkich zmian zwyrodnieniowych stawów międzykręgowych po stronie lewej. Poza tym rozpoznaniem obraz nie wykazywał innych zmian, w szczególności miękkich struktur i ucisku na korzenie nerwowe.

(historia leczenia k.20 – 26, badania RM k.29 – 30, opinia uzupełniająca bieglego z zakresu neurologii k.230)

W marcu 2010 roku B. P. (1) podjął leczenie ortopedyczno – rehabilitacyjne w (...) Sportowej (...) w Ł.. Kolejne wizyty lekarskie odbyły się w dniach : 21 marca 2010 roku, 5 sierpnia 2011 roku oraz 12 października 2011 roku. W trakcie leczenia rozpoznano początkowe zmiany zwyrodnieniowo – przeciążeniowe odcinka L–S kręgosłupa po przebyłym stłuczeniu i złamaniu wyrostków poprzecznych trzonów kręgów L3 i L4 po stronie lewej z przewlekłymi zespołami korzeniobólowymi. W związku z diagnozą zalecono zabiegi fizykoterapii, kinezyterapii oraz zastosowano farmakoterapię ogólną i miejscową. Łączny koszt wizyt lekarskich objął kwotę 389 złotych.

(zaświadczenie lekarskie k.49 – 50, rachunki (...))

B. P. (1) odbywał zabiegi fizjoterapeutyczne (każdy cykl po 10 zabiegów) w Centrum Medycznym (...) w T. w okresach : od dnia 29 lipca 2008 roku do dnia 12 sierpnia 2008 roku, od dnia 26 sierpnia 2008 roku do dnia 8 września 2008 roku, od dnia 13 stycznia 2009 roku do dnia 26 stycznia 2009 roku, od dnia 15 czerwca 2009 roku do dnia 26 czerwca 2009 roku, od dnia 21 czerwca 2010 roku do dnia 2 lipca 2010 roku, od dnia 2 listopada 2010 roku do dnia 16 listopada 2011 roku, od dnia 2 sierpnia 2010 roku do dnia 13 sierpnia 2010 roku oraz od dnia 4 lipca 2011 roku do dnia 15 lipca 2011 roku, a także w (...) w L. w okresie od dnia 1 lipca 2013 roku do dnia 12 lipca 2013 roku.

(wykaz k.72 – 79, zaświadczenie k.71)

W związku z wypadkiem z dnia 20 lipca 2008 roku B. P. (1) doznał powierzchownego urazu głowy bez utraty przytomności i urazu kręgosłupa na odcinku lędźwiowo – krzyżowym z podejrzeniem złamania wyrostków poprzecznych lewych L3 i L4 po stronie lewej bez upośledzenia funkcji kręgosłupa z subiektywnym zespołem bólowym, powodującego z punktu widzenia neurologicznego trwałe uszczerbek na zdrowiu w wysokości 3%.

Pomimo, że w opisie badania CT kręgosłupa z dnia 21 listopada 2008 roku stwierdzono podejrzenie przebytego złamania wyrostków poprzecznych kręgu L3 i L4 po stronie lewej, zdjęcia RTG nie dają podstawy do rozpoznania złamań w obrębie trzonów i wyrostków poprzecznych. Doznany uraz kręgosłupa nie spowodował upośledzenia funkcji kręgosłupa skutkującej uszczerbkiem na zdrowiu z punktu widzenia ortopedycznego. O istnieniu uszczerbku na zdrowiu nie świadczy również fakt korzystania z zabiegów fizjoterapeutycznych.

Zakres cierpień fizycznych związanych z doznany urazem wyrażał się w umiarkowanym subiektywnym zespole bólowym kręgosłupa lędźwiowego z promieniowaniem do lewej kończyny dolnej ograniczającym poruszanie się, utrzymującym się do jednego miesiąca po zdarzeniu. Po tym okresie stopniowo następowała poprawa i zmniejszenie dolegliwości bólowych. U mężczyzny nie stosowano unieruchomienia gorsetem ortopedycznym ani żadnego innego.

Obecny stan zdrowia B. P. (1) z punktu widzenia neurologicznego oraz ortopedycznego jest dobry, zaś rokowania na przyszłość pozytywne. Badanie neurologiczne nie wykazało objawów korzeniowych i ubytkowych ze strony kręgosłupa lędźwiowego, zaś badanie MR tego odcinka kręgosłupa nie potwierdziło ucisku na struktury nerwowe.

W związku z doznanymi cierpieniami fizycznymi B. P. (1) korzystał z pomocy osób trzecich przez około 2,5 tygodnia po wypadku w wymiarze średnio 1,5 godziny dziennie. W pierwszych dniach po wypadku pomoc obejmowała

podstawowe czynności związane z higieną, ubraniem się, przygotowaniem posiłków, natomiast w kolejnych dniach była ograniczona do wykonywania cięższych prac domowych oraz robienia zakupów. Po tym okresie stan zdrowia mężczyzny poprawił się i umożliwił jego powrót do pracy (zwolnienie lekarskie obejmowało 18 dni, tj. do dnia 6 sierpnia 2008 roku).

(zeznania świadka B. P. (2) k.190, zeznania świadka M. P. k.190v, zeznania świadka B. P. (2) k.190, zeznania świadka B. P. (3) k.190, opinia biegłego z zakresu neurologii k.193 – 195 oraz opinia uzupełniająca k.230, opinia biegłego z zakresu ortopedii k.201 – 204 oraz opinia uzupełniająca k.247)

W związku z negatywnymi następstwami psychicznymi odczuwanymi po wypadku komunikacyjnym z dnia 20 lipca 2008 roku mężczyzna rozpoczął w sierpniu 2008 roku terapię psychologiczną. Wizyty lekarskie odbyły się w dniach : 18 sierpnia 2008 roku, 20 października 2008 roku, 24 listopada 2008 roku, 5 stycznia 2009 roku, 9 lutego 2009 roku, 30 marca 2009 roku, 18 maja 2009 roku, 21 września 2009 roku, 14 grudnia 2009 roku, 15 marca 2010 roku, 14 czerwca 2010 roku oraz 26 sierpnia 2010 roku. Łączny koszt odbytych konsultacji wyniósł 840 złotych (rachunek nr (...) z dnia 29 października 2010 roku).

Zakres cierpień psychicznych przejawiał się u mężczyzny w kłopotach ze snem, nadmiernej nerwowości i nadpobudliwości, rozkojarzeniu i niepokoju, obniżonym nastroju i braku motywacji do codziennych zajęć, a także w lęku przed jazdą samochodem. Objawom natury psychicznej towarzyszyły bóle i zawroty głowy. W okresie terapii psychologicznej od sierpnia 2008 roku do sierpnia 2010 roku stopień cierpień psychicznych miał charakter umiarkowany.

Z psychiatrycznego punktu widzenia B. P. (1) odniósł długotrwały uszczerbek na zdrowiu w wysokości 5 %, który wyraża się w naruszeniu sprawności zdrowia psychicznego mężczyzny pozostającej w związku z następstwami wypadku komunikacyjnego z dnia 20 lipca 2008 roku przez okres zdecydowanie przekraczający sześć miesięcy. Niemniej jednak rokowania co do stanu zdrowia psychicznego są dobre, a przebieg terapii psychologicznej wykazywał tendencję ulegającą poprawie.

Dalsze leczenie cierpień psychicznych, w tym 3 konsultacje psychiatryczne w (...) w Ł. w 2011 roku (faktura VAT nr (...)), nie pozostawało w związku ze zdarzeniem z dnia 20 lipca 2008 roku.

(dowód z przesłuchania B. P. (1) k.264 – 265 w zw. z k.188 – 189, zeznania świadka B. P. (2) k.190, zeznania świadka B. P. (3) k.190, zaświadczenie k.61 – 62, historia leczenia k.64 – 70, rachunek k.63, opinia biegłego z z zakresu psychiatrii k.213 – 217 oraz opinia uzupełniająca k.228, faktura k.136)

W ramach procesu leczenia urazów doznanych w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia 20 lipca 2008 roku B. P. (1) wydatkował 120 złotych tytułem leków przeciwbólowych.

(dowód z przesłuchania B. P. (1) k.264 – 265 w zw. z k.188 – 189, zeznania świadka B. P. (2) k.190, opinia biegłego z zakresu ortopedii k.201 – 204 oraz opinia uzupełniająca k.247)

W trakcie leczenia związanego z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 20 lipca 2008 roku B. P. (1) był dowożony przez swego ojca i brata do placówek medycznych samochodem osobowym marki V. (...) o pojemności silnika 1,9, diesel, którego spalanie wynosiło średnio 6 litrów na 100 kilometrów.

Średnia cena oleju napędowego w okresie od lipca 2008 roku do października 2011 roku wynosiła 4,28 złotych za 1 litr, natomiast w okresie od lipca do sierpnia 2013 roku – 5,59 złotych za 1 litr.

W związku z dojazdami na wizyty lekarskie oraz zabiegi rehabilitacyjne B. P. (1) poniósł łączny koszt w kwocie 209,40 złotych, który obejmował podróż do następujących placówek medycznych :

1. Centrum Medyczne (...) w T. przy ulicy (...) cykli zabiegów rehabilitacyjnych (po 10 zabiegów) w okresie od dnia 29 lipca 2008 roku do dnia 15 lipca 2011 roku - łącznie 160 kilometrów (odległość w jedną stronę 1 km);
2. Gabinet psychologa A. P. w T. przy ulicy (...) w okresie od dnia 18 sierpnia 2008 roku do dnia 26 sierpnia 2010 roku (12 wizyt) – łącznie 24 kilometry (odległość w jedną stronę 1 km);
3. (...) Sportowej (...) w Ł. przy ulicy (...) wizyty lekarskie w dniach : 21 marca 2010 roku, 5 sierpnia 2011 roku oraz 12 października 2011 roku – łącznie 318,60 km (odległość w jedną stronę 53,1 km);
4. (...) w L. przy ulicy (...) – cykl zabiegów fizjoterapeutycznych składających się z 10 zabiegów w okresie od dnia 1 lipca do dnia 12 lipca 2013 roku – łącznie 240 kilometrów (odległość w jedną stronę 12 km).

(dowód z przesłuchania B. P. (1) k.264 – 265 w zw. z k.188 – 189, zeznania świadka M. P. k.190v, wykaz k.72 – 79, zaświadczenie k.71, zaświadczenie k.61 – 62, historia leczenia k.64 – 70, rachunek k.63, zaświadczenie lekarskie k.49 – 50, rachunki (...), <https://www.bankier.pl>, <https://google.pl/maps>)

W okresie od kwietnia 2008 roku do grudnia 2008 roku stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze według (...) Komitetu Pomocy (...) wynosiła 7,29 złotych za godzinę w dni robocze oraz 14,58 złotych w dni wolne od pracy.

(okoliczność znana urzędowo)

Pismem z dnia 16 października 2009 roku (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał B. P. (1) kwotę 10.000 złotych tytułem zadośćuczynienia.

(pismo k.141)

Pismem z dnia 14 stycznia 2012 roku B. P. (1) wezwał (...) Spółkę Akcyjną z siedzibą w W. do zapłaty kwot : 15.000 złotych tytułem dalszego zadośćuczynienia oraz 1.529 złotych tytułem odszkodowania (w tym kwota 840 złotych – konsultacje psychologiczne, 300 złotych – konsultacje psychiatryczne, 389 złotych – wizyty lekarskie).

(pismo k.112 – 114)

Pismem z dnia 21 marca 2012, doręczonym (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością działającą w imieniu B. P. (1), (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. przyznał kwotę 689 złotych tytułem odszkodowania.

(pismo k.8)

W dniu 7 września 2011 roku B. P. (1) uczestniczył w kolejnym wypadku komunikacyjnym. W związku z doznanymi urazami podejmował leczenie w Poradni POZ, neurologiczne oraz ortopedyczne.

(dowód z przesłuchania B. P. (1) k.264 – 265 w zw. z k.188 – 189, zgłoszenie szkody k.151 – 154, notatka k.160, dokumentacja medyczna k.161 – 169)

W chwili zdarzenia z dnia 20 lipca 2008 roku, E. M. (1) posiadała ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W..

(okoliczność bezsporna)

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie całokształtu zebranego materiału dowodowego, w szczególności depozycji powoda, zeznań świadków, załączonych dokumentów, w tym historii leczenia, akt postępowania likwidacyjnego oraz opinii biegłych z zakresu neurologii, ortopedii oraz psychiatrii.

Złożone ekspertyzy były spójne, logiczne i wyczerpująco odpowiadały na określone tezy dowodowe. Składając pisemne opinie uzupełniające, eksperci precyzyjnie odnieśli się do licznych zastrzeżeń formułowanych przez stronę, za każdym razem argumentując przyjęte przez siebie wnioski i wyjaśniając w sposób precyzyjny zakres wiadomości specjalnych stanowiących ich podstawę. Sumując, przedłożone ekspertyzy były rzeczowe, pełne, a i ich treść wyczerpująco odpowiadała na określone tezy dowodowe. Uwzględniając posiadaną przez biegłych wiedzę, długoletnie doświadczenie w przygotowywaniu opinii na potrzeby spraw o zbliżonej tematyce, a także szczegółowe ustosunkowanie się do zastrzeżeń zgłoszonych przez uczestników, Sąd nie znalazł podstaw do deprecjonowania wartości dowodowej przygotowanych opinii.

W tych okolicznościach brak było podstaw do przeprowadzenia dowodu z opinii innego eksperta z zakresu ortopedii. Okoliczność, że strona procesu nie jest usatysfakcjonowana końcowymi wnioskami zawartymi w ekspertyzie - przy braku innych argumentów podważających wartość merytoryczną - nie może stanowić podstawy do przeprowadzenia na te same okoliczności dowodu z opinii innego biegłego. Sporządzone w niniejszej sprawie przez eksperta z zakresu ortopedii opinie wyjaśniały wiadomości specjalne, nadto były rzeczowe, konsekwentne i logiczne. Zgromadzony materiał dowodowy dawał podstawę do wydania merytorycznego rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie, a powoływanie innego eksperta z zakresu ortopedii skutkowałoby nieuzasadnionym przedłużeniem procesu. Oceny ten nie zmienia powoływanie się przez powoda na wyniki badań tomograficznych przeprowadzonych w sierpniu 2016 roku. Przede wszystkim zostały one wykonane 8 lat od dnia samego zdarzenia, a przy tym przez okres przeszło 8 miesięcy powód reprezentowany przez fachowego pełnomocnika miał pełną możliwość złożenia odpowiedniej dokumentacji i jej uwzględnienia przez biegłego z zakresu ortopedii, który wydawał uzupełniającą pisemną opinię w grudniu 2016 roku, a której treść nie była kwestionowana (data doręczenia opinii – 28 grudnia 2016 roku).

Zgłoszenie powyższego faktu na rozprawie poprzedzającej zamknięcie rozprawy oraz opieranie na nim potrzeby wydania kolejnej ekspertyzy nie mogło zostać potraktowane inaczej, niż wyraźnie spóźnione (art. 217 § 2 k.p.c.). Tym samym wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii innego biegłego ortopedy podlegał oddaleniu.

Ustalenia faktyczne w odniesieniu do średniej ceny oleju napędowego oraz odległości pomiędzy miejscem zamieszkania powoda, a siedzibą poszczególnych placówek medycznych Sąd dokonał w oparciu o dane ogólnie dostępnej w ramach witryny internetowej (<https://www.bankier.pl/gospodarka/wskazniki-makroekonomiczne/on-pol>) oraz aplikacji internetowej G. M. (<https://www.google.pl/maps>)

Sąd Rejonowy zważył, co następuje :

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie jedynie w części.

Na wstępie rozważań w przedmiotowej sprawie koniecznym pozostaje odniesienie się do zgłoszonego przez stronę pozwaną zarzutu przedawnienia, przy czym istota sporu sprowadza się do rozstrzygnięcia, czy roszczenia B. P. (1) ulegają przedawnieniu na zasadach ogólnych (art. 442¹ § 1 k.c.), czy też na podstawie art. 442¹ § 2 k.c., przewidującego surowszy termin przedawnienia.

Zgodnie z dyspozycją art. 442¹ § 1 k.c. roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Natomiast jeśli szkoda wynikała ze zbrodni lub występku, roszczenie o naprawienie szkody ulega przedawnieniu z upływem lat dwudziestu od dnia popełnienia przestępstwa bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia (art. 442¹ § 2 k.c.).

Roszczenia o naprawienie szkody ze zbrodni lub z występku zostały w art. 442¹ § 2 k.c. ograniczone terminem przedawnienia znacznie surowszym dla dłużnika niż regulacja z § 1, gdyż liczoną wyłącznie a tempore facti (od dnia popełnienia przestępstwa, co ustala się stosownie do art. 6 § 1 k.k.) i trwającą lat 20. Termin ten odnosi się do

szkód na mieniu i na osobie, z tą jednak modyfikacją dotyczącą tych ostatnich, a wprowadzoną przez art. 442¹ § 3, że przedawnienie roszczeń o naprawienie szkody na osobie nie może się skończyć wcześniej niż z upływem 3 lat, licząc a tempore scientiae, co daje poszkodowanemu szansę realizacji jego pretensji, gdy dowiedział się o szkodzie lub osobie odpowiedzialnej po upływie terminu 20-letniego.

W powyższym świetle istotne znaczenie ma okoliczność, że w celu ustalenia faktu zbrodni lub występku - jako przyczyny szkody - nie jest konieczne uprzednie skazanie sprawcy. Sąd cywilny dokonuje w tym względzie własnych ustaleń dotyczących podmiotowych i przedmiotowych znamion przestępstwa według zasad prawa karnego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 grudnia 2008 roku, sygn. akt III CSK 193/08, Lex nr 487538, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 kwietnia 1990 roku, III CRN 108/90, Lex nr 9024, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 lutego 2001 roku, II UKN 221/00, OSNP 2002/19/466, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 2001 roku, II UKN 633/00, OSNP 2003/17/42). Mając na względzie, że przeciwko sprawcy zdarzenia z dnia 20 lipca 2008 roku nie toczyło się postępowanie karne, koniecznym pozostaje dokonanie prawno karnej oceny zachowania kierowcy pojazdu mechanicznego – E. M. (1).

W myśl art. 177 § 1 k.k. kto, naruszając chociażby nieumyślnie, zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym, powoduje nieumyślnie wypadek, w którym inna osoba odniosła obrażenia ciała określone w 157 § 1 k.k. podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Strona przedmiotowa czynu przewidzianego w art. 177 § 1 k.k. obejmuje dwa elementy: nieumyślne naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym, wodnym lub powietrznym oraz spowodowanie obrażeń ciała określonych w art. 157 § 1 k.k.

Zasady bezpieczeństwa są określone w szczególności w ustawie z dnia 20 czerwca 1997 roku – Prawo o ruchu drogowym. Należy podkreślić, że zasady bezpieczeństwa, o jakich mowa w art. 177 k.k., obejmują nie tylko te, które zostały określone w przepisach prawa. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 czerwca 1983 roku (IV KR 113/83, OSNPG 1984, nr 4, poz. 24) stwierdził, że kierowca ma obowiązek nie tylko prowadzić pojazd zgodnie z obowiązującymi nakazami i zakazami, lecz winien on także prowadzić pojazd w sposób rozważny i ostrożny. Oznacza to, że kierujący pojazdem winien zachować bezpieczną szybkość, czyli dostosować ją do konkretnych warunków drogowych, a m.in. do natężenia ruchu, warunków atmosferycznych, widoczności, nawierzchni i predyspozycji kierowcy. Treść zeznań świadka E. M. (1) wskazuje na popełnione przez nią nieprawidłowości w technice jazdy skutkujące zaistnieniem zdarzenia. Kierująca pojazdem przyznała, że chcąc wykonać manewr zmiany pasa ruchu, utraciła panowanie nad pojazdem wskutek czego doszło do uderzenia pojazdu w latarnię. Kobieta wyjaśniła, że w dniu 20 lipca 2008 roku poruszała się pojazdem wyposażonym w automatyczną skrzynię biegów, podczas gdy na co dzień przemieszcza się samochodem osobowym wyposażonym w manualną skrzynię biegów. Brak doświadczenia w prowadzeniu pojazdu z automatyczną przekładnią oraz odmienny układ dźwigni doprowadził do utraty panowania nad ruchem pojazdu. Nadto, na kierującym pojazdem ciąży obowiązek zachowania szczególnej ostrożności w przypadku utrudnionych warunków atmosferycznych, tak jak miało to miejsce w dniu zdarzenia. Z zeznań świadków wynikało, że w chwili zdarzenia padał deszcz, zaś nawierzchnia drogi była mokra. Powyższe nakładało na prowadzącego pojazdem zachowanie wzmożonej uwagi oraz zachowanie bezpiecznej prędkości pojazdu. Nie ulega wątpliwości, że powyższe nieprawidłowości w (...) należy uznać, za wypełniające znamię „naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu lądowym” w rozumieniu art. 177 § 1 k.k.

Odpowiedzialność karna za spowodowanie wypadku komunikacyjnego możliwa jest w razie ustalenia, że w wyniku naruszenia obowiązującej sprawcę w konkretnych okolicznościach zasady bezpieczeństwa doszło do powstania wskazanych w ustawie skutków. W odniesieniu do wypadku komunikacyjnego, określanego w doktrynie mianem średniego, lekkiego lub lżejszego bądź zwykłego (art. 177 § 1 k.k.), skutkiem jest wywołanie u innej osoby obrażeń ciała, o jakich mowa w art. 157 § 1 k.k. (naruszenia czynności narządu ciała lub rozstroju zdrowia, innego od przewidzianych w art. 156 § 1, trwającego dłużej niż 7 dni). Kompleksowa analiza ustalonych w niniejszej sprawie faktów prowadzi do wniosku, że w wyniku zdarzenia z dnia 20 lipca 2008 roku B. P. (1) doznał obrażeń ciała trwających dłużej niż 7 dni. Na powyższe wskazują w szczególności końcowe wnioski zawarte w opinii eksperta z zakresu neurologii, w ocenie którego doznane przez powoda cierpienia fizyczne w postaci powierzchownego urazu głowy bez utraty przytomności

i urazu kręgosłupa na odcinku lędźwiowo-krzyżowym z podejrzeniem złamania wyrostków poprzecznych lewych L3 i L4 po stronie lewej bez upośledzenia funkcji kręgosłupa z subiektywnym zespołem bólowym skutkowałą powstaniem trwałego uszczerbku na jego zdrowiu. O trwałym charakterze uszczerbku na zdrowiu przesądza naruszenie sprawności organizmu, powodujące upośledzenie czynności organizmu nierokujące poprawy (art. 11 ust. 2 ustawy z dnia 30 października 2002 roku o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych, Dz.U.2015.1242 t.j.). Nadto w oparciu o wnioski ekspertów z zakresu neurologii i ortopedii, wskazać należy, że zakres cierpień fizycznych powoda mający charakter umiarkowany występował przez pierwszy miesiąc od zdarzenia. Fakt przebywania na zwolnieniu lekarskim (18 dni) również potwierdza okres niezdolności mężczyzny do pracy oraz wskazuje na czas upośledzenia funkcji organizmu wskutek doznanych obrażeń ciała przekraczający 7 dni. Mając na uwadze także długotrwały okres rekonwalescencji i rehabilitacji, przyjąć należy, że obrażenia ciała, których doznał B. P. (1) w wyniku wypadku komunikacyjnego w dniu 20 lipca 2008 roku, trwały dłużej niż 7 dni w rozumieniu art. 157 § 1 k.k. i wypełniały znamię art. 177 § 1 k.k.

Konstatując powyższe rozważania, wskazać należy, że ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powyżej opisane obrażenia ciała B. P. (1) stanowią negatywne następstwo zdarzenia z dnia 20 lipca 2008 roku. Nie należy bowiem tracić z pola widzenia, że odpowiedzialność karna za przestępstwo z art. 177 k.k. możliwa jest po ustaleniu – tak jak ma to miejsce w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy - pomiędzy naruszeniem przez sprawcę konkretnej zasady bezpieczeństwa a przewidzianym w ustawie skutkiem istnienia powiązania o charakterze przyczynowo-skutkowym. W sytuacji, gdy sprawca naruszył zasady bezpieczeństwa, ale nie spowodował skutku w postaci śmierci człowieka lub uszczerbku na zdrowiu (art. 156 i 157 k.k.), może ponieść odpowiedzialność tylko za wykroczenie. Wypada zaznaczyć, że podmiotem przestępstwa określonego w art. 177 § 1 k.k. może być każdy uczestnik ruchu, w tym kierujący pojazdem. Strona podmiotowa czynu polega na nieumyślności. Naruszenie zasad bezpieczeństwa w ruchu może być umyślne lub nieumyślne, jednakże spowodowanie określonych w ustawie karnej skutków, które przesądzają o przestępności czynu, objęte jest nieumyślnością. Zaznaczyć należy, że w okolicznościach niniejszej sprawy nie ujawniły się takie okoliczności, które wyłączałyby przypisanie E. M. (1) odpowiedzialności za spowodowanie wypadku komunikacyjnego, w wyniku którego inne osoby doznały obrażeń ciała trwających powyżej 7 dni.

Wobec uznania, że zachowanie sprawcy zdarzenia wyczerpało znamiona występku z art. 177 § 1 k.k., termin przedawnienia żądań objętych pozwem wynosi lat dwadzieścia liczonych od dnia popełnienia przestępstwa (20 lipca 2008 roku) bez względu na to, kiedy poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia. Tym samym podniesiony przez stronę pozwana zarzut przedawnienia nie był usprawiedliwiony w okolicznościach faktycznych niniejszej sprawy.

Przechodząc do merytorycznej oceny zgłoszonych roszczeń należy zaznaczyć, że zasada odpowiedzialności strony pozwanej nie była kwestią sporną. Bezsprzecznym pozostaje fakt, że sprawca wypadku komunikacyjnego z dnia 20 lipca 2008 roku posiadał ubezpieczenie odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.. Nadto w toku postępowania likwidacyjnego ubezpieczyciel wypłacił na rzecz B. P. (1) świadczenia pieniężne tytułem zadośćuczynienia i odszkodowania, co winno zostać ocenione w kontekście art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz. U. 2013, poz. 392 j.t.). Uwzględniając powyższe, rozważania prawne należało ograniczyć do oceny wysokości zgłoszonych żądań.

W zakresie żądania zadośćuczynienia jego podstawa materialno – prawna znajduje swoje źródło w art. 445 § 1 k.c. Ustawowa regulacja nie określa kryteriów ustalania jego wysokości, niemniej jednak ma ono charakter całościowy i powinno stanowić pełną rekompensatę pieniężną za doznaną przez osobę poszkodowaną krzywdę (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 10 października 1967 r., I CR 224/67, OSNC 1968/6/107 oraz z dnia 12 kwietnia 1972 r., II CR 57/72, OSNC 1972/10/183). Określając wysokość zadośćuczynienia sąd powinien brać pod uwagę wszystkie okoliczności mające wpływ na rozmiar doznanej przez powoda krzywdy, a zwłaszcza zakres i trwałość uszczerbku

na zdrowiu, stopień i czas trwania cierpień fizycznych i psychicznych, prognozę na przyszłość (polepszenie lub pogorszenie stanu zdrowia) oraz wpływ doznanej szkody na możliwość prowadzenia dotychczasowego trybu życia.

Pomimo fakultatywnego charakteru zadośćuczynienia, okoliczności konkretnej sprawy uzasadniają, w ocenie sądu, przyznanie go powodowi w dalszej części, to jest ponad wypłaconą w toku postępowania likwidacyjnego kwotę 10.000 złotych. Należy podkreślić, iż ustalając wysokość zadośćuczynienia, sąd w żaden sposób nie jest związany procentowym uszczerbkiem na zdrowiu ustalonym przez biegłych lekarzy. Ta okoliczność ma jedynie dać pewną wskazówkę co do wielkości zadośćuczynienia, lecz w żaden sposób jej nie przesądza. Jednocześnie wskazać należy, że brak stwierdzenia przez biegłych uszczerbku na zdrowiu sklasyfikowanego zgodnie z rozporządzeniem Ministra Pracy i Polityki Społecznej z dnia 18 grudnia 2002 roku w sprawie szczegółowych zasad orzekania o stałym lub długotrwałym uszczerbku na zdrowiu, trybu postępowania przy ustalaniu tego uszczerbku oraz postępowania o wypłatę jednorazowego odszkodowania (Dz.U. 2002, Nr 234, poz. 1974 z późn. zm.) nie może deprecjonować zasadności zadośćuczynienia w sytuacji, gdy osoba poszkodowana doznała szkody niemajątkowej w postaci cierpień fizycznych i psychicznych. Ustalając wysokość zadośćuczynienia sąd miał na względzie łączną wysokość długotrwałego uszczerbku na zdrowiu stwierdzonego przez biegłych (neurologa – 3%, psychiatrę - 5%), doznane obrażenia fizyczne (uraz głowy bez utraty przytomności i uraz kręgosłupa na odcinku lędźwiowo-krzyżowym z podejrzeniem złamania wyrostków poprzecznych lewych L3 i L4 po stronie lewej bez upośledzenia funkcji kręgosłupa z subiektywnym zespołem bólowym), związane z nimi cierpienia natury fizycznej i psychicznej (konsultacje psychologiczne w okresie dwóch lat po zdarzeniu), okres rekonwalescencji i rehabilitacji, a także ujemne doznania towarzyszące samemu wypadkowi. Z drugiej strony Sąd nie stracił z pola widzenia takich okoliczności jak stopień natężenia odczuwanych cierpień (umiarkowane), a także pomyślne rokowania co do stanu zdrowia na przyszłość.

W tym miejscu warto podkreślić, że nie znajdują uzasadnienia zarzuty strony pozwanej w zakresie wysokości uszczerbku na zdrowiu potwierdzonego przez biegłego z zakresu psychiatrii. Zgromadza dokumentacja medyczna, w szczególności treść konsultacji psychologicznych, nie prowadzi do wniosku, że stwierdzony uszczerbek jest tylko i wyłącznie następstwem negatywnej oceny świadczeń opieki zdrowotnej, jakiej doświadczył B. P. (1). Powód nie krył co prawda swego niezadowolenia z samego przebiegu leczenia, czasu jego trwania oraz braku wystąpienia pożądaných skutków (powrót do pełnej sprawności sprzed wypadku), niemniej jednak nie można zapomnieć, że leczenie to byłoby całkowicie zbędne, gdyby nie fakt wystąpienia zdarzenia szkodzącego, za którego skutki odpowiedzialność ponosi strona pozwana. Co więcej, zgłaszane przez powoda uwagi co do rzetelności i profesjonalizmu lekarzy nie stanowiły jedynej podstawy do określenia stanu jego zdrowia psychicznego, niezbędności prowadzonego leczenia psychologicznego, jak również długotrwałych skutków na zdrowiu, jakie wystąpiły po wypadku.

W świetle powyższych okoliczności Sąd uznał, że odpowiednim dla powoda zadośćuczynieniem będzie kwota 16.000 złotych, która uwzględnia jego kompensacyjny charakter, przedstawiając ekonomicznie odczuwalną wartość i nie jest nadmierne w stosunku do aktualnych stosunków majątkowych społeczeństwa. Przy uwzględnieniu wypłaconej uprzednio B. P. (1) w toku postępowania likwidacyjnego kwoty 10.000 złotych ostatecznie zasądzono na jego rzecz dalszą kwotę 6.000 złotych (16.000 złotych – 10.000 złotych).

Żądanie zasądzenia odszkodowania znajduje swą podstawę w art. 444 § 1 k.c., zgodnie z którym w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia naprawienie szkody obejmuje wszelkie wyniki z tego powodu koszty. W rozpoznawanej sprawie należało rozstrzygnąć kwestię rozmiaru szkody w postaci kosztów : konsultacji psychologicznych, leków, pomocy osób trzecich i dojazdów do placówek medycznych.

Załączony do akt sprawy rachunek nr (...) z dnia 29 października 2010 roku potwierdza fakt wydatkowania przez powoda w toku leczenia kwoty 840 złotych tytułem konsultacji psychologicznych. Poniesione koszty pozostają w adekwatnym związku przyczynowym z wypadkiem z dnia 20 lipca 2008 roku. Podjęte leczenie było konsekwencją zgłaszanych przez B. P. (1) cierpień psychicznych stanowiących negatywne następstwo zdarzenia drogowego oraz związanych z samym procesem leczenia z uwagi na doznane urazy fizyczne. Nadto zasadność odbycia konsultacji psychologicznych została potwierdzona w końcowych wnioskach ekspertyzy psychiatrycznej, a w ich następstwie doszło do poprawy stanu zdrowia psychicznego powoda i postawienia pozytywnej prognozy na przyszłość.

Brak jest również podstaw do kwestionowania wydatków poniesionych przez B. P. (1) w związku z zakupem leków (120 złotych). Nie należy tracić z pola widzenia, że na skutek zdarzenia powód doznał cierpień fizycznych w postaci urazu kręgosłupa, który wiązał się z dolegliwościami bólowymi. W toku procesu zostały przeprowadzone ekspertyzy z zakresu ortopedii i neurologii, których końcowe wnioski potwierdziły umiarkowany stopień cierpień fizycznych utrzymujących się u B. P. (1) przez pierwszy miesiąc po zdarzeniu. Pomimo powrotu do pracy po 18 dniach od wypadku, powód kontynuował leczenie ortopedyczne i neurologiczne, odbył kilkadziesiąt zabiegów fizjoterapeutycznych, a podczas wizyt lekarskich zgłaszał utrzymujące się dolegliwości bólowe (ból kręgosłupa promieniujący do kończyny dolnej, a także bóle i zawroty głowy) i konieczność zażywania leków przeciwbólowych. Okoliczność przyjmowania przez mężczyznę leków w toku procesu leczenia potwierdził w swoich zeznaniach brat powoda - M. P., który brał czynny udział w jego rekonwalescencji (pomoc w codziennych czynnościach w pierwszym miesiącu po wypadku, dojazd do placówek medycznych). Pomimo nieprzedłożenia rachunków dokumentujących koszt wydatkowanych leków, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy daje podstawę do uznania, że zakres dolegliwości bólowych związanych z doznanymi cierpieniami fizycznymi i psychicznymi wymagał ich zażywania, zaś żądana kwota – przy uwzględnieniu długotrwałości procesu leczenia oraz zasad doświadczenia życiowego – nie pozostaje wygórowana i odpowiada ustalonym w niniejszej sprawie faktom.

B. P. (1) po wypadku wymagał okresowo opieki innych osób w czynnościach życia codziennego, zatem roszczenie w tym zakresie jest zasadne. Sąd obliczył wysokość odszkodowania z uwzględnieniem podanej przez ekspertów z dziedziny neurologii i ortopedii i uśrednionej liczby miesięcy i godzin, przez które powód wymagał opieki osób trzecich oraz stawki wskazanej przez powoda (17,5 dnia x 1,5 godziny dziennie = 26 godzin; 26 godzin x 7 złotych = 182 złote). Jednocześnie należy zauważyć, co zresztą nie umknęło uwadze strony powodowej, że miarodajna stawka pełnej odpłatności jednej roboczogodziny za usługi opiekuńcze stosowana przez (...) Komitet Pomocy (...) w okresie od kwietnia 2008 roku do grudnia 2008 roku wynosiła 7,29 złotych za godzinę w dni robocze oraz 14,58 złotych w dni wolne od pracy. Niemniej jednak, mając na względzie brzmienie art. 321 k.p.c. i zakaz orzekania ponad żądanie oraz sformułowane w tym zakresie roszczenie, Sąd dokonał obliczenia odszkodowania, przyjmując stawkę określoną w pozwie. Łącznie zatem wysokość odszkodowania objęła kwotę 182 złotych. W pozostałym zakresie powództwo jako nadmiernie wygórowane podlegało oddaleniu.

Wreszcie wskazać należy, że Sąd uznał za zasadne żądanie zwrotu kosztów dojazdu do placówek medycznych, przy czym nie w pełnym zakresie wskazanym przez powoda. Końcowe wnioski przeprowadzonej w toku procesu ekspertyzy z zakresu psychiatrii potwierdziły, że dalsze leczenie cierpień psychicznych powoda (tj. po zakończeniu powyżej opisanych 12 konsultacji psychologicznych), w tym 3 konsultacje psychiatryczne w (...) w Ł. (faktura VAT nr (...)), było związane z innymi traumatycznymi przeżyciami mężczyzny i nie pozostawało w adekwatnym związku przyczynowym ze zdarzeniem z dnia 20 lipca 2008 roku. Tym samym poniesione koszty dojazdu do powyższej placówki nie mogły zostać uwzględnione przy ostatecznym określeniu wysokości należnego odszkodowania.

Z depozycji B. P. (1) oraz zeznań świadka M. P. wynika, że powód dojeżdżał do placówek medycznych każdorazowo samochodem osobowym marki V. (...) o pojemności silnika 1,9, diesel, którego spalanie wynosiło średnio 6 litrów na 100 kilometrów. Wobec powyższego, należało ustalić rzeczywisty koszt jaki mężczyzna poniósł w związku z procesem leczenia następstw wypadku, przy czym nie w oparciu o uśrednioną stawkę za 1 kilometr przebiegu wynikającą z rozporządzenia Ministra Infrastruktury z 25 marca 2002 roku w sprawie warunków ustalania oraz sposobu dokonywania zwrotu kosztów używania do celów służbowych samochodów osobowych, motocykli i motorowerów (Dz.U.2002, Nr 27, poz. 271), które zdaniem Sądu nie znajduje zastosowania w przypadku powoda. I tak, średnia cena za 1 litr oleju napędowego została ustalona na podstawie ogólnie dostępnych danych zamieszczonych na stronie internetowej www.bankier.pl (okres od lipca 2008 roku do października 2011 roku : łącznie 171,36 zł/40 miesięcy = 4,28 złotych za 1 litr; w okresie lipiec – sierpień 2013 roku : 11,18 złotych/2 miesiące = 5,59 złotych za 1 litr). Z kolei, najkrótsza odległość dla samochodu osobowego pomiędzy wskazanymi przez powoda placówkami medycznymi a jego miejscem zamieszkania została ustalona na podstawie powszechnie dostępnej aplikacji G. M..

Dysponując danymi wskazanymi przez powoda, średnią ceną 1 litra oleju napędowego oraz odległością do placówek medycznych odszkodowanie w tym zakresie objęło kwotę 209,40 złotych, w tym dojazdy do :

- a) Centrum Medycznego (...) w T. przy ulicy (...) - łącznie 160 kilometrów (około 9,6 litrów oleju napędowego);
- b) Gabinetu psychologa A. P. w T. przy ulicy (...) – łącznie 24 kilometry (około 1,4 litra oleju napędowego);
- c) (...) Sportowej (...) w Ł. przy ulicy (...) – łącznie 318,60 km (około 19 litrów oleju napędowego);
- d) (...) w Ł. przy ulicy (...) – łącznie 240 kilometrów (około 14,5 litrów oleju napędowego);

Średnia cena 1 litra oleju napędowego w okresie od lipca 2008 roku do października 2011 roku wynosiła 4,28 złotych za 1 liter (9,6 litra + 1,4 litra + 19 litrów = 30 litrów, 30 litrów oleju napędowego x 4,28 złotego = 128,40 złotych), zaś w okresie od lipca do sierpnia 2013 roku – 5,59 złotych za 1 liter (14,5 litrów oleju napędowego x 5,59 złotego = 81 złotych). Łącznie zatem należało przyznać na rzecz powoda z tego tytułu kwotę 209,40 złotych (128,40 złotych + 81 złotych). W pozostałym zakresie powództwo podlegało oddaleniu.

O odsetkach Sąd orzekł na podstawie art. 481 k.c. w zw. z art. 455 k.c. W zakresie żądania zasądzenia odsetek istotne jest ustalenie momentu, w którym dłużnik opóźnił się ze spełnieniem świadczenia. Zobowiązania z czynów niedozwolonych są bezterminowe, to znaczy, że termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony, ani nie wynika z właściwości zobowiązania. Natomiast jeśli termin spełnienia świadczenia nie jest oznaczony ani nie wynika z właściwości zobowiązania, świadczenie powinno być spełnione niezwłocznie po wezwaniu dłużnika do wykonania. Niemniej jednak stosownie do treści art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003 roku o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych (Dz.U.2013.392 j.t.), zakład ubezpieczeń wypłaca odszkodowanie w terminie 30 dni licząc od dnia złożenia przez poszkodowanego lub uprawnionego zawiadomienia o szkodzie.

Uwzględniając powyższe, a także chwilę zgłoszenia poszczególnych roszczeń w toku postępowania likwidacyjnego odsetki przyznane zostały w następujący sposób :

- a) od kwoty 6.000 złotych tytułem zadośćuczynienia od dnia 16 kwietnia 2015 roku;
- b) od kwoty 840 złotych tytułem odszkodowania od dnia 16 kwietnia 2015 roku;

(w obu powyższych przypadkach pierwsza adnotacja o wiedzy pozwanego w zakresie zgłoszonych żądań dotyczących zadośćuczynienia oraz kosztów konsultacji psychologicznych związana jest z treścią pisma z dnia 14 stycznia 2012 roku – k.112-114)

- c) od kwoty 511,40 złotych tytułem odszkodowania (120 złotych – koszty leczenia, 182 złotych – koszty opieki osób trzecich, 209,40 złotych – koszty dojazdów) od dnia 12 maja 2016 roku;

(żądanie zwrotu powyższych kwot zostało po raz pierwszy skonkretyzowane w pozwie, co uzasadniało przyznanie odsetek od dnia następującego po dniu doręczenia pozwu, które miało miejsce w dniu 11 maja 2015 roku – k. 92)

Na marginesie jedynie należy wskazać, że Sąd nie podziela prezentowanego przez pozwanego poglądu o wymagalności odsetek od dnia wyrokowania. Przewidziana w przepisach kodeksu cywilnego możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Pomimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu wyrok zasądający zadośćuczynienie nie ma charakteru konstytutywnego, lecz deklaracyjny (por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 roku, II CK 364/02, Lex nr 347285, wyrok SN z dnia 28 czerwca 2005 roku, I CK 7/05, Legalis nr 354618; wyrok SN z dnia 16 grudnia 2011 roku, V CSK 38/11, Legalis nr 443537, wyrok Sądu Okręgowego w Łodzi z dnia 8 kwietnia 2014 roku, III Ca 1342/13, portal orzeczeń SO w Łodzi).

Wysokość odsetek została określona na podstawie art. 481 § 2 k.c. z uwzględnieniem zmiany treści przepisu, jaka nastąpiła z dniem 1 stycznia 2016 roku w związku z wejściem w życie ustawy z dnia 9 października 2015 roku o zmianie ustawy o terminach zapłaty w transakcjach handlowych, ustawy - Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. 2015, poz. 1830). Dlatego też w okresie do dnia 31 grudnia 2015 roku przyznano odsetki w wysokości odsetek ustawowych, zaś w okresie od dnia 1 stycznia 2016 roku w wysokości odsetek ustawowych za opóźnienie.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 zdanie 1 in fine k.p.c. zgodnie z zasadą stosunkowego rozdzielania kosztów procesu, w myśl której strony powinny ponieść jego koszty w takim stopniu, w jakim przegrały sprawę, a zatem powód w 16 %, zaś pozwany w 84 %. Koszty procesu wyniosły łącznie 4.074 złotych, w tym po stronie powoda w kwocie 2.857 złotych (440 złotych tytułem opłaty od pozwu - art. 13 ustęp 1 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych, 1.200 złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego – (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu, 17 złotych tytułem opłaty skarbowej od udzielonego pełnomocnictwa oraz 1.200 złotych tytułem wynagrodzenia biegłych), zaś po stronie pozwanej 1.200 złotych (tytułem kosztów zastępstwa procesowego - (§ 6 pkt 4 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego ustanowionego z urzędu). Powoda, zgodnie z powyższą zasadą powinny obciążać koszty w wysokości 651,84 złotych ($4.074 \text{ złotych} \times 0,16$), skoro jednak faktycznie poniósł koszty w kwocie 2.857 złotych, to (...) Spółka Akcyjna powinna zwrócić stronie powodowej kwotę 2.205,16 złotych (2.857 złotych – 651,84 złotych).

W toku postępowania wygenerowane zostały również koszty sądowe, które tymczasowo poniósł Skarb Państwa w łącznej wysokości 524,69 złotych, a związane z wynagrodzeniem biegłych (219,73 złotych – k. 219, 219,94 złotych – k. 234, 85,02 złotych – k. 250). Uwzględniając treść art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych oraz zasadę ponoszenia kosztów procesu w niniejszej sprawie Sąd nakazał pobrać od pozwanego kwotę 440,74 złotych, zaś od powoda kwotę 83,95 złotych tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.